

# **Franz Kadell, *Katyń (w oczach zachodu)* przełożył Marcin Barcz, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa 2012, ss. 247 [1]**

Niemiecki dziennikarz i historyk z wykształcenia Franz Kadell, interesuje się zbrodnią katyńską od połowy lat osiemdziesiątych. Na tę problematykę zwrócił uwagę, gdy pracował w dziale zagranicznym „Die Welt”. Pisał wówczas o ruchu solidarnościowym w Polsce, w którym Katyń odgrywał ważną rolę, ale – jak sam przyznaje – o Katyniu nic nie wiedział.

W czasie pracy w „Die Welt” miał możliwość poznać wielu Polaków. Przyjeżdżał do Polski, a w Niemczech spotykając się z polskimi emigrantami i członkami polsko-niemieckich towarzystw sukcesywnie poznawał znaczenie Katynia w martyrologii Polaków.

Stopniowo zaczął penetrować archiwa prasowe, znalazł informacje na ten temat w prasie amerykańskiej, brytyjskiej i w szwajcarskiej „Neue Züricher Zeitung”. Im więcej się dowiadywał, tym bardziej go ten temat interesował, wydawał mu się wręcz nieprawdopodobny. W Niemczech nie było wtedy wielu publikacji, aby móc pogłębić wiedzę o tej zbrodni.

Jest autorem książek: *Kłamstwo Katyńskie. Historia pewnej manipulacji. Fakty, dokumenty, świadkowie* (Poznań, Wrocław 2008)<sup>1</sup> oraz recenzowanej *Katyń (w oczach zachodu)*, która ukazała się nakładem Wyd. Naukowego PWN<sup>2</sup>.

Na 248 stronach podjął próbę ukazania zakłamań, szantażu i manipulacji prawnych towarzyszących fałszowaniu historii o zbrodni w Katyniu, zarówno na płaszczyźnie pamięci historycznej, jak i polityki międzynarodowej. Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów i posłowia.

Godnym podkreślenia jest to, że Autor już we wstępie uprzedza:

Książka ta nie stanowi kolejnego przyczynku do szczegółowych badań historycznych. Jej zadaniem jest naszkicowanie zarysu tematyki Katynia na przestrzeni ponad siedmiu dekad (s. 7).

W pięciu rozdziałach poświęconych zbrodni katyńskiej przed podrozdziałami została zamieszczona treść wprowadzająca.

W pierwszym rozdziale zatytułowanym *Z niewoli na śmierć* w treści wprowadzającej powołując się tylko na niemieckie dokumenty Autor opisuje sposób mordowania polskich oficerów wiosną 1940 r. Z opisu tego wynika, że w lesie katyńskim wszyscy oficerowie zostali rozstrzelani masowo, z podziałem na grupy bezpośrednio nad dołami. Strzelano do nich po uprzednim ustawieniu

---

<sup>1</sup> W księgarniach naszych zachodnich sąsiadów ukazała się w 1991 r., Tytuł oryginału: *Die Katynlüge: Geschichte einer Manipulation: Fakten, Dokumente und Zeugen*, München 1991.

<sup>2</sup> Tytuł oryginału: *Katyn: das zweifache Trauma der Polen*, München 2011.

lub po zmuszeniu do ukłęknięcia na krawędzi dołu. Niektórym nakazano wejście do dołu i położenia się na ciała już pomordowanych. Następnie Autor, cofając się w czasie, wymienia pakt z 23 sierpnia 1939 r., którego konsekwencją jest agresja niemiecka i radziecka na Polskę we wrześniu 1939 r. oraz niewola polskich jeńców, przymusowa praca, deportacja i utworzenie 138<sup>3</sup> obozów jenieckich na terenie ZSRR. Opisuje trzy obozy NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie z uwzględnieniem liczby osadzonych, prowadzonej wobec jeńców komunistycznej indoktrynacji czy też okoliczności przeprowadzanych przesłuchań. Nakreśla biogramy osób, które zdaniem Autora „[...] ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za decyzję o zamordowaniu polskich oficerów” (s. 27). Nie zaprzestaje na dokonanym mordzie na polskich wojskowych i policjantach, lecz dalej ciągnie wątek „nie dokonanej zbrodni”, chyba najbardziej do tej pory budzący wiele pytań, a dotyczący ocalałych z zagłady, osadzonych kolejno w obozach Pawliszczew Bór i Griazowiec<sup>4</sup>.

Rozdział drugi noszący tytuł *Rozgrywka zwaśnionych mocarstw* poprzedza wprowadzenie rozpoczynające się datą 3 grudnia 1941 r., kiedy to w Moskwie odbyło się spotkanie gen. Władysława Sikorskiego z Józefem Stalinem. Autor stwierdza „Jeśli chodzi o wyjaśnienie sprawy zaginionych oficerów, Sikorski nie posunął się ani o krok. Ich los nadal pozostawał tajemnicą” (s. 43). Podobnie jak w pierwszym rozdziale, tak i w tym, aby przejść do treści podrozdziałów Autor powtarza „zabieg” polegający na cofnięciu w czasie wydarzeń o ponad pięć miesięcy, a dokładnie do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 r. Omawia kolejno postanowienie tzw. układu Sikorski-Majski o utworzeniu armii polskiej na terenie ZSRR i udzieleniu „[...] „amnestii” wszystkim obywatelom polskim, którzy są [...] pozbawieni swobody na terytorium Związku Socjalistycznych Republik Rad” (s. 46) oraz stanowisko polskiego rządu na uchodźstwie, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Autor stwierdza

Znaczenie sprawy Katynia i jej dalszy rozwój są dla Brytyjczyków i Amerykanów o tyle istotne, o ile bezpośrednio wiążą się z kwestią utworzenia i zdolności bojowej polskiej armii. Niewyjaśniony los oficerów spowodował zmianę nastrojów w polskim dowództwie, które nie zamierza odgrywać roli mięsa armatniego w planowanej ofensywie (s. 53).

---

<sup>3</sup> Dla porównania Piotr Żaroń wymienia i opisuje w układzie alfabetycznym 139 obozów. Zob. szerzej: P. Żaroń, *Obozy jeńców polskich w ZSRR w latach 1939-1941*, Warszawa-Londyn 1994, s. 115-274; Aneks nr 1. *Wykaz obozów jenieckich. Okres ich istnienia, liczby jeńców, warunki zakwaterowania i praca jeńców*, tamże, s. 366-377.

<sup>4</sup> Na ten temat ukazała się monografia Stanisława Jaczyńskiego, w której Autor opisuje życie niespełna 400 jeńców, w tym 250 oficerów i podchorążych WP, poddanych wzmożonej indoktrynacji oraz agenturalnemu rozpracowaniu, by w ten sposób uczynić z nich narzędzie stalinowskiej polityki w sprawie polskiej. Zob. szerzej: S. Jaczyński, *Ocaleni z zagłady katyńskiej. Losy oficerów polskich ocalałych z masakry katyńskiej*, Warszawa 2012.

Następnie opisuje odkrycie pierwszych grobów, niemiecką wojnę propagandową nadzorowaną osobiście przez ministra propagandy Josepha Goebbelsa i odpowiedź na nią strony radzieckiej oraz ustalenie sprawców popełnionej zbrodni.

Rozdział trzeci pod tytułem *Inscenizacja kłamstwa* rozpoczyna wprowadzenie traktujące o trwaniu w lutym 1946 r. pierwszego z procesów norymberskich przeciw głównym zbrodniarzom wojennym. Aby przejść do treści podrozdziałów Autor umiejętnie cofa się w czasie do tzw. komisji Burdenki<sup>5</sup> z 1944 r. przedstawiającej radziecką wersję zbrodni w Katyniu, której mieli dokonać Niemcy. Opisuje procesy pokazowe, sposób przeprowadzenia śledztwa przez Rosjan, a także rozpatrywanie sprawy w Norymberdze, którą słusznie Autor opatrzył jakże wiele mówiącym tytułem ostatniego podrozdziału *Farsa w Norymberdze* (s. 112).

W rozdziale czwartym zatytułowanym *W czasie zimnej wojny* Autor pokazuje w sposób ukrywania prawdy o Katyniu. Swoje rozważania rozpoczyna datą 18 września 1976 r. kiedy to nastąpiło uroczyste odsłonięcie Pomnika Katyńskiego na cmentarzu Gunnersbury w Londynie – pierwszego w Europie Zachodniej pomnika upamiętniającego polskich jeńców wojennych zamordowanych wiosną 1940 roku przez NKWD<sup>6</sup>. Podkreśla, że „Z 34 zaproszonych ambasad zjawili się przedstawiciele USA, Boliwii, Kolumbii, Afryki Południowej, Brazylii i Urugwaju. Nie przyszedł ani jeden dyplomata z ambasad krajów zachodnioeuropejskich” (s. 125). Opisuje o tajemniczych wypadkach, jakie spotkały największych zwolenników budowy pomnika, m.in. o telefonach z pogroźkami. Jedną z takich osób był Louis FitzGibbon, którego żona została pobita przez nieznaną spraw-

---

<sup>5</sup> Specjalna komisja śledcza powołana 13 stycznia 1944 r. przez Biuro Polityczne KC WKP(b) w celu udowodnienia, że zbrodnia katyńska na oficerach Wojska Polskiego została popełniona przez Niemców w 1941 r. Przewodniczącym Komisji był Nikołaj Burdenko, członek Akademii Nauk ZSRR, który pod koniec życia przyznał, że rozstrzelania polskich oficerów dokonało NKWD w 1940 r. J. K. Zawodny, *Katyń*, Lublin – Paryż 1989, s. 131; Wykorzystywanie przez władze ZSRR komunikatu Komisji Burdenki do celów propagandowych zakończyło się w 1990 r., gdy 13 kwietnia 1990 r. strona radziecka w oficjalnym komunikacie agencji TASS, zatwierdzonym uchwałą Biura Politycznego KC KPZR z 7 kwietnia 1990 r. przyznała, że zbrodnia katyńska jest jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu. *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 4, *Echa Katynia, kwiecień 1943-marzec 2005*, Warszawa 2006, s. 504-505; Oświadczenie agencji TASS nadane w piątek 13 kwietnia 1990 o godz. 14:30, [w:] *Katyń, problemy i zagadki*, Warszawa 1990 („Zeszyty Katyńskie” Nr 1), s. 196.

<sup>6</sup> Patrz szerzej: Józef Piłsudski Institute of America, Kolekcje Archiwalne Online. Kolekcja: Rząd Polski na Emigracji, sygn. 701/9/13. Londyn /PAT/ Polska Agencja Telegraficzna podaje przebieg uroczystości odsłonięcia Pomnika Katyńskiego w Londynie, Londyn 2 października 1976 r., Odezwa Prezydenta Rzeczypospolitej wzywająca do ofiarności na Skarb Narodowy, s. 209-214.  
[www.pilsudski.org/archiwa/dokument.php](http://www.pilsudski.org/archiwa/dokument.php)

ców podczas urlopu we Francji i doznała trwałych obrażeń. Omawia literaturę, która ukazuje się na Zachodzie, stanowiącą jednocześnie sprzeciw wobec milczenia o Katyniu i losy jej autorów. Opisuje podjęcie z jednej strony nowego śledztwa w „sprawie Katynia” zapoczątkowanego przez Amerykański Komitet dla Zbadania Zbrodni Katyńskiej, a z drugiej ukrywanie prawdy, w tym budowę pomnika i jego odsłonięcie 5 lipca 1969 r. w Chatyniu, który miał służyć dezinformacji na temat zbrodni katyńskiej. Mówi o nagłaśnianiu jej na arenie międzynarodowej m.in. poprzez zapraszanie na rocznicowe obchody delegacji zagranicznych i głów państw np. prezydenta Richarda Nixona<sup>7</sup>. Autor opisuje również dzieje stawianego przez Polaków brzoźowego krzyża na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie upamiętniającego zbrodnię katyńską, jego tajemnicze znikanie oraz okoliczności, jakie towarzyszyły gromadzeniu się Polaków przed Pomnikiem Katyńskim na Powązkach.

Rozdział piąty: *Prawda na raty*, rozpoczyna treść traktująca o podróży Milady Gawlik, wdowy po zamordowanym jeńcu w Katyniu, pierwszej kobiety, która otrzymała zezwolenie na oficjalne odwiedzenie miejsca pamięci. Następnie Autor przechodzi do podpisanej przez Michaiła Gorbaczowa z gen. Wojciechem Jaruzelskim dwustronnej deklaracji o współpracy w dziedzinie ideologii, nauki i kultury, zawierającej w odniesieniu do historii Polski i ZSRR fragment mówiący o konieczności wyeliminowania wszelkich „białych plam”. W podrozdziale *Pierwsze wyznanie winy* opisuje krótko o artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Moskowskie Nowosti” informującym o wynikach badań nad zbrodnią katyńską podjętych przez rosyjskiego historyka Natalię Lebediewą. Następnie jest mowa o złożeniu wieńca przez Wojciecha Jaruzelskiego w Lesie Katyńskim, zmianie napisu na pomniku „Ofiarom faszyzmu – oficerom polskim rozstrzelanym przez hitlerowców w 1941 roku” na nowy „Polskim oficerom poległym w Katyniu”, wreszcie o poufnym poleceniu z 3 listopada 1990 r. zlecającym archiwistom z Akademii Nauk odszukanie dokumentów świadczących, że pewne wydarzenia w stosunkach między Polską i ZSRR „przyniosły szkodę stronie radzieckiej” (s. 176), a więc udowodnić stronie polskiej rzekome zbrodnie na rosyjskich jeńcach, którzy dostali się do niewoli polskiej w latach 1919-1920<sup>8</sup>. W tym rozdziale omawia także okoliczności ujawnienia dwóch następnych mogił polskich jeńców w Charkowie i Miednoje osadzonych uprzednio w obozach w Starobielsku i Ostaszkowie. Rozdział kończy opis walki polskich rodzin o uzyskanie rehabilitacji bliskich przez wyższe instancje i nieprzerwanie składanymi odwołaniami od decyzji o umorzeniu procesu przez Naczelną Prokuraturę

---

<sup>7</sup> Słusznie zauważa Natalia Lebediewa, że chodziło o to, by powiązać zbrodnię katyńską z Niemcami.

<sup>8</sup> Chodzi o tzw. Anty-Katyni, termin stosowany przez historyków na określenie radzieckiej i rosyjskiej akcji propagandowej, której celem jest relatywizacja zbrodni katyńskiej przez powiązanie jej z wysoką śmiertelnością wśród jeńców Armii Czerwonej w polskiej niewoli (1919-1921).

Wojskową w Moskwie, a mającymi swój finał przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu, do którego skargę złożyło 12 polskich rodzin.

Ostatni rozdział *Druga narodowa katastrofa* Autor poświęca katastrofie lotniczej, mającej miejsce 10 kwietnia 2010 r., tuż przed lotniskiem w Smoleńsku, w której zginęło 96 osób, w tym przedstawiciele polskich władz, m.in. prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską.

Niestety, ten rozdział w 2012 r. jest już nieaktualny, dlatego zostaje poprzedzony stosowną notą od redakcji brzmiącą następująco:

Autor napisał niniejszą książkę w 2011 r. po opublikowaniu raportu MAK. Nieznane jeszcze były wówczas późniejsze ustalenia ukazujące w odmiennym świetle część zdarzeń związanych z katastrofą (s. 187).

Książka Franza Kadella stanowi kolejną cenną pozycję poświęconą zbrodni katyńskiej charakteryzującą się analizą polskich, jak i zagranicznych publikacji dotyczących Katynia. Z całą pewnością jest to książka historyczna, opatrzona odpowiednią ilością cytatów z dokumentów, wspomnień, opracowań i wypowiedziami świadków. Aby jednak zachować dokładność warto zwrócić uwagę, że Autor stara się zrekonstruować trzy rozmowy: gen. Władysława Sikorskiego ze Stalinem (s. 41-43), Stanisława Kota ze Stalinem (s. 49-50), Roberta Kempnera z Alvinem O'Konskim (s. 143), ale nie wpływają one w żadnym wypadku na negatywną ocenę książki, wręcz przeciwnie, podnoszą jej wartość głównie właśnie przez osobisty ton narracji wpływający na mocniejsze zaangażowanie czytelnika. Każdy rozdział jest opatrzony przypisami (*Z niewoli na śmierć* – 28; *Rozgrywka zwaśnionych mocarstw* – 45; *Inscenizacja kłamstwa* – 18; *W czasie zimnej wojny* – 47; *Prawda na raty* – 35; *Druga narodowa tragedia* – 19). Niestety, ich umieszczenie na końcu głównej treści książki powoduje, że czytelnik, aby sprawdzić pochodzenie danego fragmentu jest zmuszony do „przekartkowania” całej książki.

Recenzowana książka posiada 14 zdjęć wydrukowanych na papierze kredowym dobrze opisanych, w tym 3 fotografie dotyczące Smoleńska z 2010 roku oraz fotokopię notatki Ławrentija Berii z 5 marca 1940 r. z zaleceniem rozstrzelania polskich oficerów. Dobrym uzupełnieniem książki jest mapa, zamieszczona na wewnętrznej stronie okładki, na której znajdują się miejsca masowych egzekucji dokonywanych przez NKWD oraz indeks nazwisk.

Zaletą omawianej pozycji jest sam sposób narracji powodujący, że czytelnik niemalże chłonie kolejne strony, pomimo, iż układ chronologiczno-rzeczowy nie jest ściśle zachowany. Natomiast mankamentem są nieliczne błędy, których Autor nie zdołał uniknąć.

Niektóre z przytoczonych danych niemieszczące się w przyjętych przez historyków ramach, to z uwagi na postęp wiedzy jaki dokonał się w ostatnich latach na ten temat, wymagają sprostowania. Oto tylko niektóre z nich.

Autor napisał: „Gdy Józef Czapski – ocalały więzień Kozielska, który w czasie wojny z polecenia generała Andersa prowadził poszukiwania zaginionych oficerów [...]” (s. 132). Józef Czapski nie był jeńcem Kozielska, a jeńcem obozu w Starobielsku, co zresztą sam Autor przyznaje „Malarz i rotmistrz Woj-

ska Polskiego, Józef Czapski napisze po latach w swej relacji ze Starobielska” (s. 20), czy „Czapski, przeniesiony ze Starobielska do obozu specjalnego w Gria-zowcu, należał do grona ocalałych” (s. 21).

Autor często w stosunku do osadzonych Polaków w obozach używa zwrotów „więzień” czy też „więźniowie” (s. 36). Takimi wyrażeniami określa się osoby skazane za popełnione przestępstwa i skazane na odbycie kary w więzieniu. Zdecydowanie lepiej brzmiałyby zwroty „jeniec”, „jeńcy”, tym bardziej, że Polacy zostali wzięci do niewoli, a nie skazani za konkretne przestępstwa.

Autor twierdzi: „Wśród więźniów były też 3 kobiety. Dwie z nich wyprowadzono i słuch po nich zaginął” (s. 18). Ta treść została opatrzona przypisem „Informacja ta nie jest potwierdzona w innych publikacjach” (s. 18). Otóż obecny stan badań pozwala przedstawić informację bardziej szczegółową. Na dzień 3 października według danych NKWD w obozie kozielskim było 6 kobiet, pięć dni później ani jednej<sup>9</sup>. Nie jest to prawda. Wiadomo, że w obozie przebywały m.in.: Maria Schilgan – siostra księdza Stefana Kamila Juliusza Kantaka<sup>10</sup>; Adela Kaufman – wywieziona następnie do Ostaszkowa<sup>11</sup>; Lolka, żona mjr. Mariana Kowalewskiego – wywieziona z mężem do Starobielska, w którym znajdowali się prawdopodobnie w dniach 16-20 listopada 1939 r., następnie wyjechała z żonami oficerów ze Starobielska przez Putywl-Doro-husk-Lublin, gdzie „kurtuazyjnie” zwolniono ich przez Niemców do domów<sup>12</sup>. W obozie przebywała por. pilot rez. J. Lewandowska – jej zwłoki odnaleziono w Lesie Katyńskim<sup>13</sup>.

Reasumując należy stwierdzić, że Franz Kadell napisał książkę ukazującą w ujęciu historycznym stanowisko państw zachodnich wobec mordu dokonanego na polskich oficerach wiosną 1940 r. w Katyniu. Szkoda tylko, że Autor opisując tzw. mord katyński oparł się wyłącznie na dokumentach i źródłach niemieckich, które – jak wykazał w pierwszym rozdziale – ograniczają się wyłącznie do jego wykonawstwa w Lesie Katyńskim, przez co zawężają obecny już dobrze znany historykom stan badań z zakresu tego tematu. Zgodnie z nim polskich oficerów nie mordowano tylko w Lesie Katyńskim, ale także w piwnicach więzienia wewnętrznego Obwodowego Zarządu NKWD<sup>14</sup>.

Maryla Fałdowska

---

<sup>9</sup> Raport pokontrolny o stanie obozu jenieckiego w Kozielsku z 15 października 1939 r., [w:] *Katyni. Dokumenty zbrodni*, t. 1, *Jeńcy niewypowiedzianej wojny, sierpień 1939-marzec 1940*, Warszawa 1995, s. 183-184.

<sup>10</sup> Tamże, s. 466.

<sup>11</sup> N. Lebediewa, *Katyni: zbrodnia przeciwko ludzkości*, Warszawa 1997, s. 124.

<sup>12</sup> *Kozielsk w dołach Katynia. Dzienniki Kozielskie*, red. Z. A. J. Peszkowski, S. Z. M. Zdrojewski, Pelplin-Łódź-Orchard Lake 2003, s. 721, 741.

<sup>13</sup> *Pamiętniki znalezione w Katyniu*, oprac. J. A. Stepek, wyd. II rozszerzone, Paryż-Warszawa 1990, s. 120; S. M. Jankowski, *Czterdziestu co godzinę*, Warszawa 2002 („Zeszyty Katyńskie” Nr 14), s. 44; *Katyni. Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, Warszawa 2000, s. 343.

<sup>14</sup> Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł) w Smoleńsku przy ul. Dzierżyńskiego 13.